

PAWILON POLSKI W WENECJI

Obecność

kuratorki: Agnieszka Bełłowska Bednarkiewicz
i Katarzyna Haber

artysta: Jerzy Kalina

Dokumentacja złożona do konkursu
na kuratorski projekt wystawy w Pawilonie Polskim
na 60. Międzynarodowej Wystawie Sztuki
w Wenecji w 2024 r.

OBECNOŚĆ / PROJEKT WYSTAWY W PAWILONIE POLSKIM NA 60. MIĘDZYNARODOWEJ
WYSTAWIE SZTUKI W WENECJI W 2024 ROKU

Godło: Solar

Obecność

ocean lotnej pamięci
podmywa kruszy obrazy

Zbigniew Herbert

„Moje miasto” w: "Hermes,
pies i gwiazda", 1957

Świat nie jest bezpiecznym miejscem. Ciągłej, coraz szybszej atrofii ulegają rzeczy, miasta, pamięć. Wciąż obecna wojna jest zagrożeniem fizycznym. Każdego dnia za ukraińską granicą umierają od kul i bomb - ludzie i zwierzęta. Budowane latami miejskie struktury rozpadają się. Ulice, bloki mieszkalne, kościoły, muzea. W bezpiecznej przestrzeni Europy zanikają zasady, wartości. Za płynnością nowoczesności majaczy nihilizm. Technologia cyfrowa z przydatnego narzędzia staje się klatką. W akcie samoobrony człowiek stara się przetrwać. Chronić swoje życie i tożsamość.

Celem ekspozycji *Obecność* jest próba zbadania relacji sztuki jako narzędzia przetrwania. Jej fizycznej obecności, emocji i wartości jaka niesie i jaką jej się nadaje. Umiejętności odczytania jej znaczenia i źródła.

Pawilon Polski zostanie przemieniony w post-apokaliptyczny schron, w którym wewnątrz stworzone są dalsze skrytki. Zrujnowana kondygnacja budynku wielorodzinnego jest punktem wyjścia dla refleksji nad zabezpieczeniem przed grabieżą i fizycznym zniszczeniem. Drzwi o wymiarach typowego grobu zwracają uwagę na symbolikę cmentarza. Dbałość o groby bohaterów świadczy o narodowej dumie, dbałość o swoje - o przynależności do rodziny, ciągłości. W czasie wojny groby stanowiły też skrytki, w których były przechowywane wartościowe przedmioty.

Nawiązanie do wojny to nie tylko odwołanie się do przeszłości, gdy na terenie Polski w latach 1939-1945 kilkaset tysięcy dzieł sztuki skonfiskowano, zagrabiono oraz spalono. Obecnie na Ukrainie tysiące historyków sztuki i archiwistów klasyfikują, dokumentują, zabezpieczają i ukrywają obiekty muzealne. Muszą również dokonać wyboru, wytypować najbardziej zagrożone, najcenniejsze. Pojawia się znów pytanie: Co jest kryterium wyboru? Czy istnieje jakieś obiektywne kryterium? Czy sztuka zagrabiona czy ukryta traci swoje oddziaływanie? Czy pamięć o niej promieniuje?

Zagrożony człowiek stara się schować to, co najcenniejsze w miejscu ukrytym, niedostępnym. Schron stanowi prywatne narzędzie przetrwania, kapsuły indywidualnego losu. Człowieka, a czasami

OBECNOŚĆ / PROJEKT WYSTAWY W PAWILONIE POLSKIM NA 60. MIĘDZYNARODOWEJ WYSTAWIE SZTUKI W WENECJI W 2024 ROKU

Godło: Solar

wspólnoty. Schron to również sytuacja dotknięcia paradoksu czasu, który się zatrzymuje, przedłuża, trwa. Czasu odizolowania, kontemplacji, nadziei i lęku.

By spojrzeć w głąb schronu potrzebny jest chociaż chwilowy błysk światła, by rozpoznać autora, funkcję i wartość. Światło pozwala odnaleźć sens w mroku. Źródłem światła w pawilonie będzie kwadrat z paneli słonecznych umieszczony na elewacji, na dachu, stanowiący nawiązanie do dzieła Kazimierza Malewicza (*Czarny kwadrat na białym tle*, 1914-1915). Dla Malewicza ten obraz był nową formą ikony - emanacji. Poprzez bezprzedmiotowość odwoływał się do sztuki *per se*, do metafizyki i absolutu. Sztuka jest źródłem energii a zarazem schronem/azylem – jest w niej ukryta metafizyczna obecność. Dlatego jest tak cenna.

Scenariusz wystawy:

Na dachu Pawilonu będzie umieszczony kwadrat z paneli słonecznych (by zwiększyć możliwość poboru energii – kilka mniejszych paneli będzie umieszczonych na dachu, ale niewidocznych dla zwiedzających) – będzie on źródłem światła w przestrzeni Pawilonu. Świetliki zostaną wyciemnione. Rozświetlać wnętrze będą jedynie niewielkie szpary w uchylonych panelach, przypominające wejścia na strych. We wnętrzu będzie panował półmrok. Natężenie światła będzie zależne od pogody. Mrok będzie narastał lub rozpraszał się.

Podłoga Pawilonu zostanie podniesiona o pół metra. Wejście do wnętrza będzie stanowiła pochylnia. W podłodze będą znajdować się schrony, lekko uchylone, spod których będzie wydobywało się światło. Na uniesioną podłogę będzie można wchodzić, zaglądać do znajdujących się pod nią pomieszczeń.

Ściany Pawilonu zostaną pomalowane na różne odcienie szarości. Wzdłuż ściany, znajdującej się naprzeciw wejścia, będzie biegł ciąg drzwi (metalowych płyt) o wymiarach 1x2 m. Wymiary drzwi są ustandaryzowanymi wymiarami płyty grobowej. Na drzwiach, w miejscu wizjera, będą znajdować się formie cmentarnych zdjęć ceramicznych – medaliony. Nad drzwiami kolejny ciąg płyt, sugerujący drugą kondygnację lub rząd okien. Widz będzie miał wrażenie przebywania w korytarzu typowego dla krajobrazu Polski wielokondygnacyjnego mieszkalnego budynku.

Poprzez szpary, klapy w podłodze, uchylone zamknięcia będzie widać ukryte przedmioty. Będą to obiekty, które mają pomóc przetrwać - sól, zboże, woda, a także dzieła sztuki, które budują tożsamość – obrazy, rysunki, szkice, zdjęcia, książki, rzeźby itp.

Obiekty częściowo będą zabezpieczone, częściowo odsłonięte by było widać ich charakterystyczne cechy.

Presence/ PROJECT OF THE EXHIBITION IN THE POLISH PAVILION AT THE 60TH INTERNATIONAL ART EXHIBITION IN VENICE 2024

Godło: Solar

Presence

an ocean of volatile memory
washes away crumbles images

Zbigniew Herbert

“Moje miasto” in: “Hermes,
pies i gwiazda”, 1957

The world is not a safe place. There is a continuous, accelerating atrophy of things, cities, memory. The current war is still a physical threat. Every day, people and animals are dying from bullets and bombs across the Ukrainian border. Urban structures built up over years are crumbling. Streets, apartment blocks, churches, museums. In the safe space of Europe, principles and values are disappearing. Behind the fluidity of modernity, nihilism looms. Digital technology has gone from being a useful tool to a cage. In an act of self-defence, humans seek to survive. To protect their lives and identities.

The aim of the exhibition *Presence* is to explore the relationship of art as a tool for survival. Its physical presence, the emotions and values it carries and are ascribed to it. The ability to read its meaning and source.

The Polish Pavilion will be transformed into a post-apocalyptic shelter, with caches created inside. The ruined storey of a multi-family building is the starting point for reflections on safeguarding against looting and physical destruction. A door the size of a typical gravestone draws attention to the symbolism of the cemetery. Caring for the graves of heroes shows national pride, caring for those of one's kin shows family membership, continuity. During the war, the graves were also caches in which valuables were stored.

This reference to the war does not only remind us of the past, when hundreds of thousands of works of art were confiscated, seized and burnt on Polish territory between 1939 and 1945. Currently, thousands of art historians and archivists in Ukraine are classifying, documenting, preserving and hiding museum objects. They also have to make a selection, picking out the most endangered, the most valuable ones. The question arises again: What is the criterion for such selection? Is there an objective criterion? Does looted or hidden art lose its impact? Does memory of it keep radiating?

A threatened person tries to stash what is most precious in a hidden, inaccessible place. The shelter is a private survival tool, a capsule of individual destiny. For a human being, sometimes for a whole community. The shelter is also a situation of touching the paradox of time that stops, extends, continues. A time of isolation, contemplation, hope and fear.

Presence/ PROJECT OF THE EXHIBITION IN THE POLISH PAVILION AT THE 60TH INTERNATIONAL ART EXHIBITION IN VENICE 2024

Godło: Solar

To look deep into the shelter you need at least a momentary flash of light to recognise the author, function and value. Light allows one to find meaning in the darkness. The light source in the pavilion will be a square of solar panels placed on the façade, on the roof, which is a reference to a work by Kazimir Malevich (*Black Square on White Background*, 1914-1915). For Malevich, this painting was a new form of icon – emanation. Through objectlessness, he referred to art *per se*, to the metaphysical and the absolute. Art is a source of energy and at the same time a shelter/asylum – there is a metaphysical presence hidden in it. That is why it is so valuable.

Exhibition scenario:

A square of solar panels will be placed on the roof of the Pavilion (to increase the possibility of energy consumption – several smaller panels will be placed on the roof, but invisible to visitors – it will be a source of light in the Pavilion space. The skylights will be dimmed. Only small gaps in the tilted panels, reminiscent of attic entrances, will illuminate the interior. There will be twilight in the interior. The intensity of the light will depend on the weather. The darkness will grow or dissipate.

The floor of the Pavilion will be raised by half a metre. The interior will be accessed by a ramp. There will be shelters in the floor, slightly ajar, from under which light will emerge. It will be possible to walk onto the raised floor, to look into the rooms underneath.

The walls of the Pavilion will be painted in various shades of grey. A series of doors (metal plates) measuring 1x2 m will run along the wall opposite the entrance. The dimensions of the doors are the standardised dimensions of the grave slab. On the door, in place of the peephole, there will be medallions in the form of cemetery ceramic photographs. Above the door, there will be another row of panels, suggesting a second storey or row of windows. The viewer will have the impression of being in a corridor of a typical Polish multi-storey residential building.

Hidden objects will be visible through gaps, flaps in the floor and ajar closures. There will be objects to help them survive – salt, grain, water – as well as works of art that build identity – paintings, drawings, sketches, photographs, books, etc.

The objects will be partly protected, partly exposed so that their characteristic features can be seen.